

Głębokie odpowiedzi

Często dostaję od Czytelników i Czytelniczek „Dzikiego Życia” takie informacje zwrotne – „jesteście dla mnie ważnym pismem, podejmujecie ważne tematy, ale zbyt wiele w nim informacji o sprawach trudnych, niszczeniu środowiska czy katastrofach, a za mało pozytywnych przykładów. Czasem ciężko mi sobie poradzić z nadmiarem tych trudnych spraw”. Chyba coś jest na rzeczy – w ogniu walki o dziką przyrodę, najczęściej jesteśmy strażą pożarną gaszącą pożar. W takich sytuacjach czasu na szukanie pozytywnych przykładów jest mniej. Ważny jest płonący las, tym bardziej, że zwykle płonie właśnie teraz.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że aby skutecznie i mądrze inspirować do działań dla ochrony przyrody i dawać oparcie naszym Czytelniczkom i Czytelnikom, oraz samemu nie stracić motywacji do pracy, potrzebne jest podejmowanie tematów dotyczących radzenia sobie z kryzysem środowiskowym i klimatycznym. Dlatego ważne jest publikowanie tekstów o tym jak sobie radzić w czasach kryzysu klimatycznego, aby nie ulec odrętwieniu, zniechęceniu czy rozpacz.

Potrzebujemy namysłu nad tym jak działać (czasem jak pisać o przyrodzie), co powinno przypominać – znane z filozofii głębokiej ekologii – zadawanie głębokich pytań, ale przede wszystkim powinno prowadzić do udzielania głębokich odpowiedzi, które będą w stanie sprostać wyzwaniom współczesnego świata. [Artykuł Dahra Jamaila](#) z tego wydania jest jedną z takich odpowiedzi – zapraszam do jego lektury.

Wszystkiego dzikiego.

Grzegorz Bożek